

REF. KRAJ  
HISTORYCZNY

Urodziłem się 2. XI 1908 folwark ~~...~~ powiat Mielnicki w województwie Nowogródzkim.

W czasie mobilizacji w roku 1939 zostałem powołany do Baonu kop. w Lndwiskowie powiat Lnnimie wojew. Poleskie Pomocari baon moj brai ndria w akcyi wojennej w bitwie z Niemcami pod Jadowa Wiernia dnia 15. IX 39 zostałem trzykrotnie ranny i w dniu 18. IX 1939 wstąpiłem do szpitala mielnickiej. Leczony byłem w szpitalu czerwonego krzyża w Nowym Samborze. Pomocari w myśl natchnien między Niemcami a Rosją nowy Sambor znajdował pod władzą sowiecką, szpital i szpital w którym leżałem przesiedlił wraz z rannymi i chorymi pod nadzór sowiecki. Z powodu braku tamtejszych Ukraińców z powodu braku odpowiedniej opieki lekarskiej, nieodpowiedniego odżywiania wielu chorych i rannych niekto do domów, a między innymi i ja również uciekłem do domu do Łosady Łachowka powiatu Lnnimie. Z tam leczyłem się w domu za pomocą tamtejszego lekarza kary chorych Szwajcarskiego. Pomocari według utartego systemu celom zniszczenia pokroci władze bolszewickie wycofały w głąb Rosji rodzinę, wśród nich państwo, administrację, rodzinę wojskową w ogóle wszystkich którzy nie myśleli po prostu - bolszewicku, szpital i mnie wraz z rodziną wywieziono 10/2 1940 w głąb Rosji do Wologockiej oblasty, rajon Birakowski do kseprnktu Oriconowski. W drodze NKVD. uszalo się na wysiedlonymi Polakami w ten sposób, że też kamili w ten sposób żeby powstała siemtelnoie w posroci nas. Naprzyklad dawali do jechena sleduie by pobudzić pragnienie. Pozem nie dawali wody żeby mszye. Bicolne kobiety v dzieci dajac opust swemu radymowi. Na miejscu umierano nas w brudnych ciemnych

byłoby tak, że w ogóle nie było miejsca do spania w takich warunkach ani do czasu amnestyi miałem wraze z wdzięczną wegetacją. Po ucieczce rany moje jeszcze się dobrze nie zagoiły, pucio zostałem przez bolszewicko wywołany na komisyjną lekarską celem otrzeźwienia, do jakiej pracy mam być przydzielony, zostałem uznany uszczerbionym i inwalidą i zarabiałem na wyżywienie swoje i rodziny jako stróż i wysiłek drogi. Po wybuchu wojny między Niemcami a Sowietami z przerwą zostałem uznany jako podejrzany o sympaty dla strony pucio, a od głodowej śmierci uratowaliśmy się przez wyspedak rzezy. Po ogłoszeniu amnestyi zgłosiłem się do wojska polskiego jako były zoolog, natomiast rodzinie nie udało mi się z klerem bolszewickim wydobyć, ponieważ w czasie bolszewickiej porozumienia udało się w myśl zawartej umowy, była pomagać uchodźcom Polakom, natomiast przy każdej sposobności to mnóstwo pracowali i gdzie tylko mogli utrzymywali wyjazd uarych obywateli do wojska i wydobywa ich rodzin z Rosji—

6/3 1943.

2479

Arcazewski Franciszek  
płt. rezerwy obecnie komenda etapów  
komisaria służb. P. A. J. 232